

Sygn. akt: II AKa 98/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Beata Basiura (spr.) SSA Michał Marzec
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. w Gliwicach Andrzeja Zięby

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. sprawy

wnioskodawcy **Z. S.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 grudnia 2015 roku, sygn. akt IV Ko 14/15

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądzoną kwotę zadośćuczynienia podwyższa do 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych i przyjmuje, iż łącznie do zapłaty na rzecz wnioskodawcy pozostaje kwota 74 479 (siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta siedemdziesiąt dziewięć) złotych;
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Beata Basiura SSA Mirosław Ziaja SSA Michał Marzec

Sygn. akt II AKa 98/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. IVKo 14/15 Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. S. kwotę 16 479 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 63000 zł tytułem zadośćuczynienia za poniesioną szkodę i krzywdę wynikłe z wykonania w okresie od 27 grudnia 1981 r. do 14 lipca 1982 r. decyzji komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w K. z dnia 27.12.1981 roku o internowaniu, przy czym przyjął, że odszkodowanie do kwoty 2000 zł oraz zadośćuczynienie do kwoty 20 000, łącznie 22.000 zł zostały uiszczone i do zapłaty na rzecz wnioskodawcy pozostaje kwota 57 479 zł. W pozostałej części Sąd oddalił wniosek.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej wniosek złożył pełnomocnik wnioskodawcy, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przez bezzasadne przyjęcie, iż kwota przyznanego zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej krzywdy. Wniósł o uwzględnienie w całości wniosku w zakresie zadośćuczynienia z tytułu internowania w łącznej kwocie 110 000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Treść apelacji dowodzi, że skarżący kwestionuje jedynie wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, dlatego też Sąd Apelacyjny odniesie się do tej części rozstrzygnięcia. Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy w Gliwicach miał na uwadze, że dla wykładni pojęcia "zadośćuczynienie" miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445 § 1 i 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie oznacza to jednak dowolności, bo przecież z jednej strony zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego, a z drugiej - winno odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu. W oparciu zaś o dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdzić trzeba, że owa suma odpowiednia, o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c., to nie suma dowolnie przyjęta przez sąd, a suma ustalona w oparciu o wypracowane dotychczas w orzecznictwie kryteria i wskazówki. Wśród okoliczności, które winny być brane pod uwagę zgodnie przyjmuje się, że są to: indywidualne okoliczności każdej sprawy, indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki jakie pozostały na przyszłość, w tym np. skutki zdrowotne, utrata perspektyw, utrata zdolności do pracy czy możliwości realizacji zamierzonych celów życiowych.

Stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny. Dostrzegł i wskazał wszystkie te okoliczności związane z internowaniem wnioskodawcy, które mają znaczenie dla oceny rozmiaru krzywd, jakich doznał. Mimo to zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie znalazły one wystarczającego przełożenia na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę z praktycznej niemożliwości prostego i precyzyjnego przeliczenia krzywd fizycznych i moralnych doznanych przez człowieka na kwotę pieniężną, niemniej jednak nawet w tak skomplikowanej materii winno odnosić się do względnie obiektywnych faktów i wartości. Oczywiście przy ustaleniu tej kwoty każdorazowo należy brać pod uwagę rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonego, tj. ich rodzaj, czas trwania i natężenie. Dokonując analizy krzywd doznanych przez Z. S. na skutek internowania, biorąc pod uwagę czas jego trwania oraz jego różnorodne skutki w postaci, np. rozłąki z rodziną, niepewność o swój los, a także odnosząc się do poglądu, iż kwota zadośćuczynienia winna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa, należałoby stwierdzić, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna, gdyby nie to, że w przypadku wnioskodawcy wystąpiło szereg takich okoliczności, które powodują, że rozmiar krzywdy z pewnością był znacznie wyższy od tego, który z reguły dotykał osoby internowane.

Wnioskodawca w chwili internowania był młodym człowiekiem, miał 31 lat, żonę, małe dziecko. Mimo to początkowo uniemożliwiano mu kontakt z rodziną, a potem faktyczną przeszkodą utrudniającą te kontakty było osadzenie wnioskodawcy w ośrodkach odosobnienia położonych kilkaset kilometrów od jego miejsca zamieszkania. Dramat związany z izolacją niewątpliwie spotęgowała informacja o śmierci brata i niemożność udziału w jego pogrzebie. Nie ma też podstaw do tego, by kwestionować podawane przez wnioskodawcę okoliczności związane z warunkami osadzenia, wręcz niewyobrażalnymi, bez zapewnienia podstawowych warunków higieny i intymności. Podobnie też okoliczności związane z transportem wnioskodawcy do kolejnych ośrodków internowania, dowodzą, że internowanie wnioskodawcy przebiegało w warunkach urągających podstawowym zasadom humanitaryzmu. Kilkakrotne przemieszczanie wnioskodawcy związane ze zmianą miejsc internowania niewątpliwie potęgowało niepewność o swój los. Wszelkie formy sprzeciwu wnioskodawcy wobec sytuacji, jaka dotknęła jego i innych izolowanych, spotykały się z dodatkowymi szykanami, przemocą fizyczną i psychiczną. Wszystko to spowodowało u wnioskodawcy problemy ze zdrowiem fizycznym i psychicznym, a w konsekwencji pobyt w szpitalu. Mimo podjętego

leczenia, okres internowania pozostawił u wnioskodawcy trwałe uszczerbek na zdrowiu. Jak wynika z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej (k.114-116) rozstrój zdrowia wnioskodawcy spowodowany odizolowaniem tzw. nerwica powięzienna został oszacowany na około 7%, zaś uszczerbek na zdrowiu spowodowany zmianami internistycznymi na 7%, łącznie uszczerbek na zdrowiu określony został na 13,5 %. Biegły w swojej opinii wskazał na te okoliczności związane z przymusową izolacją, które spowodowały szereg trwałych zmian w psychice osadzonego i niekorzystnie wpływają na całe jego życie. Wnioski zawarte w tej opinii nie mogą zostać pominięte przy ocenie rozmiaru krzywd.

Wnioskodawca był mocno zaangażowany w działalność niezależnych związków zawodowych, okazywał swoje niezadowolenie wobec działań władz, wobec internowań i warunków pobytu, dając temu wyraz w buntach i różnych formach protestu w miejscach izolacji. Spotykało się to z dodatkowymi szykanami wpływającymi na rozmiar jego cierpień związanych z internowaniem.

Subiektywny i indywidualny charakter każdej krzywdy, a także różne okoliczności każdej sprawy, różne tło i uwarunkowania, czynią, iż jakiegokolwiek porównania w tym względzie nie są adekwatne i prawidłowe. Pojawiające się zaś poglądy o jednolitości orzecznictwa sądowego mogą być uznane za słuszne tylko o tyle, o ile odnoszą się do przyjmowania przez sądy podobnych kryteriów i wyznaczników pozwalających określić rozmiary doznanej krzywdy i o ile pozostają w zgodności z zasadą indywidualizowania okoliczności w odniesieniu do konkretnej osoby i sytuacji.

Przypomnieć trzeba, że decyzja o internowaniu nie była orzeczeniem organów wymiaru sprawiedliwości, nie podlegała kontroli instancyjnej, była podejmowana z przyczyn strictly politycznych. Niosła ze sobą dużo większy rozmiar krzywd fizycznych, a w szczególności psychicznych, dla osoby poddanej internowaniu. Internowanie było bezprawne i żadną miarą nie może być porównywane do okresów izolacji opartych na innych podstawach.

Wskazane wyżej okoliczności wpływające na rozmiar krzywd, w tym czasokres internowania, znaczny uszczerbek na zdrowiu spowodowany izolacją, musiały znaleźć odzwierciedlenie w wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny uznał, że kwota w wysokości 80 000 zł winna być uznana za kwotę odpowiednią, rekompensującą dolegliwości wynikające z internowania Z. S., a jednocześnie stanowiącą odczuwalną ekonomicznie wartość. Ostateczne żądanie przez wnioskodawcę zasądzenia kwoty 110 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest żądaniem rażąco wygórowanym i nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Konsekwencją dokonanej przez Sąd Apelacyjny zmiany było również dokonanie korekty w części rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1, odnoszącego się do wysokości kwoty należnej wnioskodawcy po odliczeniu kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia zasądzonych uprzednio wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 21.04.2009 roku w sprawie o sygn. (...). Potrzeba zsynchronizowania treści wyroku Sądu Apelacyjnego z treścią zaskarżonego wyroku uzasadniała stwierdzenie, że łącznie do zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia pozostała kwota 74 479 zł. Oczywistym jest, że przy wykonaniu orzeczenia należy mieć na uwadze kwoty dotychczas wypłacone wnioskodawcy tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia z powodu internowania, zatem wskazana kwota nie musi być tożsama z tą, która rzeczywiście pozostała do zapłaty na rzecz wnioskodawcy.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że apelacja pełnomocnika kwestionująca wysokość zadośćuczynienia stała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą wyroku w tym zakresie. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z przepisem art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

SSA Beata Basiura SSA Mirosław Ziaja SSA Michał Marzec